

EKONOMIŚCI DLA ROZWOJU

NAUKI EKONOMICZNE I WYZWANIA WSPÓŁCZESNOŚCI

Fundamentalne problemy
w teorii i praktyce



Polskie Towarzystwo Ekonomiczne



X KONGRES
EKONOMISTÓW
POLSKICH

Redakcja naukowa
Bogusław Fiedor
Marian Gorynia
Elżbieta Mączyńska

Od Wydawcy

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne (PTE) oddaje do rąk Czytelników monografię dotyczącą fundamentalnych zagadnień z zakresu nauk ekonomicznych oraz praktyki społeczno-gospodarczej. Przedstawiane w tej publikacji analizy współczesnych trendów w teorii ekonomii z uwzględnieniem jej filozoficznych podstaw wskazują zarazem na współzależności między teorią ekonomiczną a rzeczywistymi przemianami w życiu społeczno-gospodarczym i ewolucją modeli ładu społeczno-gospodarczego, w tym modeli kapitalizmu. Ewolucja ta pozostaje zarówno w ścisłym związku z procesami ustrojowej transformacji w Polsce, jak i z przyszłymi, możliwymi kierunkami przemian społeczno-gospodarczych.

Zawarte w tej monografii teksty w ich finalnym kształcie w większości powstawały w końcu 2019 r. Nie mogły w nich być zatem uwzględnione zjawiska, jakie wywołane zostały koronawirusową pandemią, która dotknęła świat w pierwszych miesiącach 2020 r. Jednak pandemiczne zjawiska dodatkowo umacniają słuszność przedstawianych w tej monografii tez, w tym zwłaszcza dotyczących konieczności przywracania zerwanych, bądź bardzo osłabionych, związków teorii ekonomii z etyką. Zwiększa się też waga tezy o konieczności harmonizowania celów gospodarczych, społecznych i ekologicznych.

To właśnie taka symbioza zagadnień teoretycznych rozpatrywanych we wzajemnych związkach z problemami praktyki społeczno-gospodarczej jest podstawowym wyróżnikiem zorganizowanego przez Polskie Towarzystwo Ekonomiczne X Kongresu Ekonomistów Polskich (KEP), zaś niniejsza monografia stanowi jego pokłosie. Kongres ten odbył się w Warszawie 28-29 listopada 2019 r. pod hasłem *Ekonomiści dla rozwoju*.

Seria wydawnicza
EKONOMIŚCI DLA ROZWOJU

NAUKI EKONOMICZNE I WYZWANIA WSPÓŁCZESNOŚCI

**FUNDAMENTALNE PROBLEMY
W TEORII I PRAKTYCE**

Seria wydawnicza
EKONOMIŚCI DLA ROZWOJU

**NAUKI EKONOMICZNE
I WYZWANIA WSPÓŁCZESNOŚCI**

**FUNDAMENTALNE PROBLEMY
W TEORII I PRAKTYCE**

Redakcja naukowa
Bogusław Fiedor
Marian Gorynia
Elżbieta Mączyńska

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne
Warszawa 2020

Recenzenci:

prof. dr hab. Robert Ciborowski
prof. dr hab. Maciej Żukowski

Redakcja naukowa:

prof. dr hab. Bogusław Fiedor
prof. dr hab. Marian Gorynia
prof. dr hab. Elżbieta Mączyńska

Redakcja językowa i opracowanie indeksów:

Danuta Jastrzębska

Monografia została wydana przy finansowym wsparciu
Fundacji PGNiG im. Ignacego Łukasiewicza

© Copyright by Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2020

ISBN 978-83-65269-29-4

Wydawca:

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne
ul. Nowy Świat 49, 00-042 Warszawa
tel. 22 551-54-01, fax 22 551-54-44
<http://www.pte.pl>, e-mail: zk@pte.pl
www.ksiazkiekonomiczne.pl

Skład i łamanie, projekt okładki:

Studio Komputerowe GEMMA

Druk i oprawa:

Drukarnia DSS

Wydanie I

Spis treści

Od Wydawcy	9
Wstęp	15

CZĘŚĆ I

NAUKI EKONOMICZNE I ICH FILOZOFICZNE FUNDAMENTY

Bogusław Fiedor, Marian Gorynia

O silnych i słabych stronach współczesnych nauk ekonomicznych	23
Wprowadzenie	23
1. Co to są współczesne nauki ekonomiczne? Kwestie definicyjne i klasyfikacyjne	24
2. Najważniejsze silne strony nauk ekonomicznych	26
3. Najważniejsze słabe strony nauk ekonomicznych	31
Podsumowanie	34

Grzegorz W. Kołodko

Ekonomia nowego pragmatyzmu: tożsamość, cele, metoda	37
Wprowadzenie	37
1. Tożsamość ekonomii	38
2. Cele ekonomii	43
3. Metoda ekonomii	50
4. Ekonomia pożyteczna	55

Jerzy Hausner

Ekonomia i społeczne imaginarium	57
Wprowadzenie	57
1. Poznanie w ekonomii	59
2. Badania i ekonomiczne imaginarium	64
Podsumowanie	66

Lukasz Hardt

Utylitaryzm, deontologia i etyka cnót: zbieżne czy przeciwstawne fundamenty etyczne ekonomii?	69
Wprowadzenie	69
1. Założenia etyczne w ekonomii	71
2. Utylitaryzm, deontologia i etyka cnót	76
3. Etyka w modelach ekonomicznych czy w instytucjonalnej strukturze rynków?	79
Podsumowanie	82

Jerzy Wilkin

Znaczenie uniwersytetów w epoce postprawdy	83
Wprowadzenie	83
1. Nauka a prawda	85
2. Potęga i misja uniwersytetu	87
3. Czym jest postprawda i jakie niesie zagrożenia?	91
4. Bezkarna ignorancja	95

CZĘŚĆ II

EKONOMIA I MODELE KAPITALIZMU

Jerzy Osiatyński

Michał Kalecki a współczesne problemy rozwoju gospodarki kapitalistycznej	99
Wstęp	99
1. Cykl i dynamika gospodarcza	102
2. Teoria zatrudnienia. Czy możliwe jest trwałe pełne zatrudnienie?	104
3. Kalecki wobec głównych wyzwań współczesnego kapitalizmu finansowego	107

Ryszard Rapacki, Adam Czerniak

Powstanie i ewolucja kapitalizmu patchworkowego w Polsce i krajach Europy Środkowo-Wschodniej	115
Wprowadzenie	115
1. Wyniki badań	117
2. Istota i najważniejsze cechy kapitalizmu patchworkowego	126

Elżbieta Mączyńska, Piotr Pysz

Po co nam w XXI wieku społeczna gospodarka rynkowa?	131
Wprowadzenie	131
1. Społeczna gospodarka rynkowa – kontekst historyczny	136

2. Instytucjonalne uwarunkowania koncepcji ładu SGR	141
3. Polityka procesowa (zasady regulujące) w logice ładu SGR	143
4. Antropologiczno-socjologiczne i aksjologiczne podstawy ładu SGR i jego współczesna aktualność	147
Podsumowanie i perspektywy	153

Maciej Bałtowski

Kapitalizm państwowy – patologia czy panaceum?	163
1. Geneza i współczesne rozumienie kapitalizmu państwowego	163
2. Wąskie i szerokie rozumienie kapitalizmu państwowego	167
3. Sześć typów (przejawów) kapitalizmu państwowego w szerokim ujęciu ..	169
4. Nawiązanie do tytułu rozdziału	172
5. Relacje między polityką i gospodarką a kapitalizm państwowy	176
6. Krótkie podsumowanie i odniesienie do sytuacji w Polsce	179

Mirosław Bochenek

Czy spór „państwo versus rynek” ma jeszcze sens?	181
Wprowadzenie	181
1. Zwolennicy silnego państwa	182
2. Narodziny i ekspansja leseferyzmu	184
3. Keynesowski postulat interwencji państwa w gospodarkę	189
4. Propozycje ułożenia nowych relacji państwo – rynek	191
Podsumowanie	195

CZĘŚĆ III

POLSKA TRANSFORMACJA. ASPEKTY EKONOMICZNE, SPOŁECZNE I PRAWNE

Urszula Żuławska

Polska transformacja w świetle koncepcji <i>path dependence</i>. Przykład finansów publicznych	201
Wprowadzenie	201
1. <i>Path dependence</i> w poszczególnych okresach transformacji	202
2. Zależność od ścieżki w sektorze finansów publicznych	206
Podsumowanie	212

Andrzej Sławiński

30 lat polskiej transformacji: z perspektywy banku centralnego	213
Wprowadzenie	213
1. Polityka stabilizacyjna	214
2. Narodziny polityki makroostrożnościowej	216

3. Wejście do strefy euro	219
4. Konieczność poprawy strukturalnej konkurencyjności polskiej gospodarki	221

Henryk Domański

Zmiany w stratyfikacji społecznej w Polsce	225
Wprowadzenie	225
1. Kształt struktury klasowej	226
2. Bariery społeczne: ruchliwość międzypokoleniowa i wzory zawierania małżeństw	229
3. Wpływ wykształcenia i pozycji zawodowej na zarobki	232
4. Wpływ wykształcenia na pozycję zawodową	237
Dyskusja i wnioski	239

Ewa Łętowska

Prawo jako listek figowy albo etykieta	241
Wprowadzenie	241
1. Gra pozorów i manipulacje	242
2. Tekst i znaczenie – interpretacja prawa	244
3. Fałszywe etykiety	249
4. Równanie w dół	250
5. Multicentryczny system prawa sprzyja realności ochrony prawnej	252
Konkluzja	254

Jeffrey Sachs

Polska transformacja i perspektywy. Wystąpienie na X Kongresie Ekonomistów Polskich	255
--	------------

Bibliografia	261
Streszczenia	287
Abstracts	295
Indeks nazwisk	303
Indeks rzeczowy	311
Noty o autorach	321

Od Wydawcy

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne (PTE) oddaje do rąk Czytelników monografię dotyczącą fundamentalnych zagadnień z zakresu nauk ekonomicznych oraz praktyki społeczno-gospodarczej. Przedstawiane w tej publikacji analizy współczesnych trendów w teorii ekonomii z uwzględnieniem jej filozoficznych podstaw wskazują zarazem na współzależności między teorią ekonomiczną a rzeczywistymi przemianami w życiu społeczno-gospodarczym i ewolucją modeli ładu społeczno-gospodarczego, w tym modeli kapitalizmu. Ewolucja ta pozostaje zarazem w ścisłym związku z procesami ustrojowej transformacji w Polsce oraz z przyszłymi, możliwymi kierunkami przemian społeczno-gospodarczych.

Zawarte w tej monografii teksty w ich finalnym kształcie w większości powstały w końcu 2019 r. Nie mogły w nich być zatem uwzględnione zjawiska, jakie wywołane zostały koronawirusową pandemią, która dotknęła świat w pierwszych miesiącach 2020 r. Jednak pandemiczne zjawiska dodatkowo umacniają słuszność przedstawianych w tej monografii tez, w tym zwłaszcza dotyczących konieczności przywracania zerwanych, bądź bardzo osłabionych, związków teorii ekonomii z etyką. Zwiększa się też waga tezy o konieczności harmonizowania celów gospodarczych, społecznych i ekologicznych.

To właśnie taka symbioza zagadnień teoretycznych rozpatrywanych we wzajemnych związkach z problemami praktyki społeczno-gospodarczej jest podstawowym wyróżnikiem zorganizowanego przez PTE X Kongresu Ekonomistów Polskich (KEP), zaś niniejsza monografia stanowi jego pokłosie. Kongres ten odbył się w Warszawie w dniach 28–29 listopada 2019 r. pod hasłem *Ekonomiści dla rozwoju*. Hasło to nawiązuje do definicji trwałego, harmonijnego rozwoju społeczno-gospodarczego, rozumianego jako rozwój zintegrowany, potrójnie zrównoważony, tj. zapewniający równoczesny postęp (wzrost) gospodarczy, społeczny i ekologiczny. Te właśnie kwestie, w połączeniu z problematyką cechującą się dużą doniosłością teoretyczną, stanowiły kluczowe wątki dyskursu na forum X KEP. Kongres ten poprzedzony był ponad dwuletnimi pracami przygotowawczymi, w tym debatami

w formie konwersatoriów, seminariów i konferencji. Przygotowania do Kongresu rozpoczęła, zorganizowana w listopadzie 2017 r., debata Rady Naukowej Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Debata ta ukierunkowana była na wypracowanie ramowej koncepcji Kongresu. Koncepcja ta stała się z kolei kanwą szeroko zakrojonego i dalece wykraczającego poza środowisko PTE dyskursu na temat stanu i roli teorii ekonomii, czy szerzej: wiedzy ekonomicznej oraz nauk ekonomicznych, w życiu społeczno-gospodarczym Polski i świata. Ważnymi elementami tej debaty były kilkukrotne posiedzenia Rady Naukowej PTE i kilkudziesięciosobowej Rady Programowej Kongresu, a także konwersatoria PTE „Czwartki u Ekonomistów” oraz seminaria naukowe organizowane wspólnie przez Radę Naukową PTE i Komitet Nauk Ekonomicznych Polskiej Akademii Nauk. W procesie przygotowań do Kongresu zorganizowano dwie ogólnopolskie konferencje, które przyczyniły się do wypracowania ostatecznej wersji koncepcji Kongresu. Pierwsza z tych konferencji odbyła się w marcu 2018 r. na temat: „Ewolucja nauk ekonomicznych – jedność a różnorodność, relacje do innych nauk, problemy klasyfikacyjne”¹. Konferencja ta była zorganizowana przez Radę Naukową PTE we współpracy z Konferencją Rektorów Uczelni Ekonomicznych oraz z pięcioma komitetami Polskiej Akademii Nauk, których domeną są nauki ekonomiczne. Podobny charakter miała druga konferencja, zorganizowana w kwietniu 2018 r. na temat: „Ekonomiści o zagrożeniach dla polskiej gospodarki”. Współorganizatorem tej konferencji, obok PTE, Komitetu Nauk Ekonomicznych Polskiej Akademii Nauk i Konferencji Rektorów Uczelni Ekonomicznych, był także Instytut Nauk Ekonomicznych Polskiej Akademii Nauk². Już same tytuły tych konferencji świadczą, że przygotowania do Kongresu toczyły się równolegle w dwóch płaszczyznach: pierwsza obejmowała diagnozę i perspektywy problematyki ekonomicznej rozpatrywanej z teoretycznego, naukowego, akademickiego punktu widzenia, druga zaś ogniskowała uwagę na zagadnieniach praktyki życia społeczno-gospodarczego zarówno w sferze realnej, jak i w sferze regulacyjnej.

Debaty przedkongresowe rzutowały na ostateczny program, strukturę i tematykę dwudniowych obrad X Kongresu Ekonomistów Polskich. Zostały one podzielone na następujące sesje:

1. Otwierająca Kongres sesja plenarna pt. *Fundamentalne problemy w teorii i w praktyce gospodarczej*,
2. Cztery równoległe sesje panelowe:
 - 2.1. *Jednorodność czy pluralizm?*

¹ Pokłosiem tej konferencji jest publikacja pt. *Ewolucja nauk ekonomicznych. Jedność a różnorodność, relacje do innych nauk, problemy klasyfikacyjne*, red. M. Gorynia, Polska Akademia Nauk (PAN), Warszawa 2019 (<http://publikacje.pan.pl/dlibra/journal/131584>).

² Szczegółowe relacje z tych debat, w tym referaty i stenogramy dostępne są na stronie internetowej PTE, a wybrane materiały także w kolejnych numerach kwartalnika „Biuletyn PTE” (http://www.pte.pl/223_biuletyny_pte.html).

2.2. *Sfera realna gospodarki*

2.3. *Sfera regulacji gospodarki*

2.4. *Kultura i edukacja ekonomiczna*

3. Zamykająca Kongres sesja plenarna pt. *Fundamentalne problemy ekonomiczne – sektor finansowy*.

Debaty prowadzone w ramach panelowych sesji równoległych dotyczyły łącznie 12 tematów (paneli) szczegółowych (od dwóch do czterech tematów w każdej sesji), w tym:

- w sesji 1: *Pomyśleć nauki ekonomiczne od nowa(?); Nauki ekonomiczne – ściśle, społeczne czy humanistyczne?; Czy PKB jest passé?*;
- w sesji 2: *Stan gospodarki a wyzwania czwartej rewolucji przemysłowej; Demografia, nierówności, rynek pracy, obszary wiejskie i dobrobyt społeczny; Finanse publiczne i system podatkowy; Model kapitalizmu, granice ewolucji*;
- w sesji 3: *Przekształcanie systemowych i regulacyjnych ram polskiej gospodarki – gdzie jesteśmy?; Ekonomiczna analiza prawa – sektor finansowy; Ekonomiczna analiza prawa – kwestie instytucjonalne, Unia Europejska, strefa euro*;
- w sesji 4: *Edukacja w warunkach czwartej rewolucji przemysłowej; Edukacja – problemy bibliometryczne (punktoza, testoza i grantoz). Konsekwencje dla nauki*.

W finalnej sesji plenarnej Kongresu, zaprezentowane zostały przez moderatorów równoległych sesji panelowych syntezy wyników obrad³.

Taka tematyka i struktura debaty kongresowej umożliwiała odniesienia do fundamentalnych zagadnień z zakresu teorii ekonomicznej oraz praktyki społeczno-gospodarczej, z uwzględnieniem trzech filarów składających się na – zawarte w tytule Kongresu – pojęcie rozwoju. Filary te to: gospodarka, społeczeństwo i ekologia⁴. Kwestie ekologiczne były podejmowane w debacie przeważnie w kontekście ich powiązań z zagadnieniami wzrostu gospodarczego i postępu społecznego. Zarazem jednak debata ta wykazała, że ze względu na społeczny wymiar i złożoność problematyki ekologicznej, powinna ona stać się przewodnim tematem kolejnego organizowanego przez PTE kongresu. W debacie X KEP poczesne miejsce zajęły kwestie społeczne, co wyraźnie pozostaje w związku z coraz bardziej uwidaczniającymi się

³ Skład Rady Programowej i szczegółowy program X KEP z wykazem moderatorów i uczestników dyskusji, jej stenogramy, referaty i/lub ich streszczenia, a także inne materiały kongresowe, w tym relacje medialne i fotorelacje, dostępne są na stronie internetowej Kongresu: https://kongresekonomistow.pl/?utm_source=newsletter&utm_medium=email&utm_campaign=Mailing_11_06_2019.

⁴ Słowo ekologia jest tu użyte nie w znaczeniu stricte naukowym (dla określenia nauki badającej zależności między organizmami żywymi a ich środowiskiem życia oraz między samymi tymi organizmami, czyli strukturą ekosystemów), ale jako skrót pojęciowy wyrażający uwarunkowania tak wzrostu gospodarczego, jak i postępu społecznego związane z ograniczonością zasobów środowiska przyrodniczego, jego zanieczyszczeniem czy degradacją itp.

we współczesnym świecie zaniedbaniami w sferze postępu społecznego, przejawiającymi się m.in. w narastających zjawiskach wykluczenia społecznego, będących przeciwieństwem tak obecnie niezbędnej społecznej inkluzji⁵.

W takim ujęciu formuła X KEP była na tyle rozległa, że umożliwiła udział w nim bardzo szerokiego grona teoretyków i praktyków oraz innych, głównych aktorów życia społeczno-gospodarczego, w tym także polityków i parlamentarzystów. Zarazem wypracowana formuła Kongresu stworzyła sposobność prezentacji najnowszych wyników badań naukowych, wymiany na tym tle poglądów dotyczących problemów żywotnych dla stanu oraz perspektyw rozwoju nauk ekonomicznych, a także rozwoju społeczno-gospodarczego w Polsce i na świecie. Szczególną wagę ma zwłaszcza wymiana doświadczeń między ekonomistami reprezentującymi różne szkoły teoretyczne i nurty ekonomiczne oraz przedstawicielami innych dyscyplin nauki. Kongres w takim ujęciu, jak i wszystkie wcześniejsze organizowane przez PTE kongresy ekonomistów polskich, jest traktowany jako swego rodzaju synteza ich uczestnictwa w rozwiązywaniu ważnych, złożonych problemów praktyki życia społeczno-gospodarczego. Patronat nad Kongresami Ekonomistów Polskich tradycyjnie obejmuje Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.

Organizowane co kilka lat Kongresy traktowane są jako ważne wydarzenie o znaczącym wymiarze zarówno teoretycznym, jak i praktycznym. Ma to ugruntowane podłoże w tradycji tego typu debat. Tradycja ta sięga bowiem roku 1887, kiedy to polscy ekonomiści i prawnicy z trzech zaborów zorganizowali w Krakowie pierwszy, mający charakter kongresu, Zjazd Ekonomistów i Prawników. W nawiązaniu do tej tradycji, po II wojnie światowej kolejne zjazdy i kongresy polskich ekonomistów organizowane były w historycznie ważnych dla kraju okresach. Pierwszy Ogólnopolski Zjazd Ekonomistów Polskich, a zarazem Kongres, odbył się w grudniu 1950 r. i był przygotowaniem do Kongresu Nauki Polskiej w 1951 r. Kongresy II, III i IV odbyły się kolejno: w czerwcu 1956 r., w styczniu 1971 r. i w marcu 1981 r. Natomiast w 1987 r., w 100-lecie Kongresu z okresu zaborów, zorganizowany został V Kongres Ekonomistów Polskich. W 1993 r., czyli w czwartym roku polskiej transformacji

⁵ W niniejszej monografii używa się pojęcia *inkluzywność* (*inkluzja*), dla podkreślenia złożoności zjawisk, jakich pojęcie to dotyczy. Choć w recenzji tej monografii proponuje się zastąpienie tego pojęcia przez *spójność społeczną*, w odniesieniu do skali zróżnicowań społecznych (*social cohesion*) lub przez *integrację społeczną* w odniesieniu do działań włączających (*social inclusion*), to jednak ze względu na większą pojemność i wymiar pojęcia *inkluzywność*, obejmującego – poza wymienionymi wyżej kwestiami – także takie zagadnienia jak kapitał społeczny, społeczne relacje i współzależności, a także kwestie aktywności społecznej czy obywatelskiej i inne, uważamy używanie pojęcia *inkluzywność* za zasadne, tym bardziej w kontekście analizowanych w tej monografii zagadnień społecznych, a zwłaszcza problematyki społecznej gospodarki rynkowej. Uzasadnieniem takiego podejścia jest ponadto coraz silniejsze ukorzenienie się tego pojęcia w literaturze przedmiotu. Istotne jest ponadto, że pojęcie to jest coraz częściej wykorzystywane w opisie programów i projektów dotyczących funkcjonowania oraz rozwoju Unii Europejskiej.

ustrojowej, na VI Zjeździe i Kongresie PTE przy współpracy z Federacją Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej, Stowarzyszeniem Księgowych w Polsce, Zrzeszeniem Prawników Polskich i Towarzystwem Naukowym Organizacji i Kierownictwa, podjęto podstawowe w ówczesnym okresie pytanie: *Jak zdynamizować polską gospodarkę?* Obradujący w styczniu 2001 r. VII Kongres Ekonomistów Polskich nt. *Ekonomia w epoce cywilizacji informacyjnej* podjął równie trudne problemy wyzwań XXI wieku. Szczególny charakter miał też VIII Kongres, który odbył się w listopadzie 2007 r. Był to pierwszy kongres od czasu wejścia w 2004 r. Polski do Unii Europejskiej, stąd też jego tematyka nawiązywała do tego wydarzenia. Kongres odbywał się bowiem pod hasłem: *Polska w gospodarce światowej – szanse i zagrożenia*. Także IX Kongres Ekonomistów Polskich w listopadzie 2013 r. pod hasłem: *Ekonomia dla przyszłości. Odkrywać naturę i przyczyny zjawisk gospodarczych* odbywał się w szczególnych warunkach, kształtujących się jako następstwo globalnego, zapoczątkowanego w latach 2007/2008 w USA kryzysu gospodarczego i finansowego⁶.

Jak zatem wykazuje historia kongresów ekonomistów polskich, odbywały się one z różną częstotliwością, raz na kilka lat, w wysoce zróżnicowanych warunkach społeczno-gospodarczych, a także politycznych, stąd i myśli przewodnie stanowiły swego rodzaju *signum temporis*.

Dotyczy to także X Kongresu Ekonomistów Polskich. Jego hasło *Ekonomiści dla rozwoju* wyraża wyzwanie, przed jakim staje zarówno gospodarka krajowa, jak i globalna, tj. wyzwanie zapewnienia trwałego, harmonijnego rozwoju społeczno-gospodarczego. Rok 2019, w którym odbył się X KEP, zaznaczył się bowiem wyraźnym osłabieniem tempa wzrostu produktu krajowego brutto (PKB) w skali globalnej i w wielu krajach. Wskutek tego jeszcze bardziej uwidoczniły się pogłębiające się od wielu lat różnego rodzaju asymetrie, trwała nierównowaga, charakteryzująca współczesny świat. Stąd też staje się on coraz bardziej chwiejny, spękany, co potwierdzają nabrzmiewające problemy społeczne, w tym dochodowe, demograficzne, migracyjne, polityczne oraz problemy ekologiczne, zwłaszcza wysoce negatywne zmiany klimatu. Obecny kryzys pandemiczny dodatkowo i to niezwykle brutalnie odsłania rozmaite nieprawidłowości w sferze społeczno-gospodarczej. Są one podłożem nasilających się w wielu krajach przejawów niezadowolenia społecznego, czego nie są w stanie łagodzić niekwestionowane materialne, w tym zwłaszcza technologiczne, osiągnięcia współczesnego świata i większości jego krajów. Z doświadczeń tych krajów wynika, że mające podłoże w priorytecie dla wzrostu gospodarczego światowe dokonania gospodarcze nie zapewniły w należyтым stopniu postępu społecznego i ekologicznego. Zatem nie jest spełniony warunek harmonijnego,

⁶ Wszystkie kongresy znalazły odzwierciedlenie w szeregu publikacjach, w tym cyklach wydawniczych. Część z nich jest dostępna w zasobach PTE (*vide* <http://www.ksiazkiekonomiczne.pl/>).

trwałego, potrójnie (gospodarczo, społecznie i ekologicznie) zrównoważonego rozwoju społeczno-gospodarczego. Ujawniające się zarówno w skali globalnej, jak i w poszczególnych krajach zaniedbania w sferze społecznej i ekologicznej stają się barierą poprawy jakości życia. Także Polska nie jest niestety wolna od tego typu zaniedbań. Prawie cały okres transformacji ustrojowej cechował bowiem priorytet dla wzrostu PKB. Kwestie społeczne i ekologiczne miały natomiast drugorzędne znaczenie. Wskazuje to na pilną konieczność podejmowania zarówno w sferze nauk ekonomicznych, jak i praktyki, prac ukierunkowanych na kształtowanie harmonii między wymienionymi sferami życia społeczno-gospodarczego, tj. sferą ekonomiczną, społeczną i ekologiczną. Do tego bowiem sprowadza się harmonijny, trwały, potrójnie zrównoważony rozwój społeczno-gospodarczy. Stąd też rozwój taki stał się hasłem przewodnim X KEP.

O doniosłości X Kongresu Ekonomistów Polskich może świadczyć nie tylko merytoryczny, lecz także liczbowy jego obraz. W Kongresie tym uczestniczyło bowiem prawie 600 osób z kraju i zagranicy, około 50 gości specjalnych, w tym Prezes Rady Ministrów, Premier Mateusz Morawiecki. Obecność zaś ponad 30 dziennikarzy zaowocowała licznymi, obszernymi relacjami w mediach.

Na Kongres zgłoszono około 200 referatów. Wybrane opublikowano w dwumiesięczniku „*Ekonomista*” nr 2/2020 oraz okółokongresowych edycjach kwartalnika „*Biuletyn PTE*”. Ponad 100 referatów zostało zakwalifikowanych do pokongresowej, specjalnej serii wydawniczej PTE pod tytułem zgodnym z hasłem X KEP, tj. „*Ekonomiści dla rozwoju*”. Seria ta obejmuje cztery monografie, których tytuły i treści korespondują z tematyką i strukturą debaty kongresowej. Niniejsza monografia jest pierwszą z nich i dotyczy przedstawianych w ujęciu zsyntetyzowanym fundamentalnych zagadnień w teorii ekonomicznej i praktyce życia społeczno-gospodarczego. Pozostałe trzy monografie stanowią rozwinięcie i uszczegółowienie owych fundamentalnych zagadnień, m.in. poprzez analizy realnej i regulacyjnej sfery gospodarki, kultury i edukacji ekonomicznej. Specjalne miejsce poświęcone zostanie intensywnie obecnie dyskutowanej kwestii pluralizmu i jednorodności w naukach ekonomicznych.

Oddajemy niniejszym do rąk Czytelników pierwszą z czterech monografii cyklu wydawniczego „*Ekonomiści dla rozwoju*” z przekonaniem, że może to być lektura skłaniająca do pogłębionych refleksji na temat rzeczywistych, pożądanych i możliwych kierunków rozwoju społeczno-gospodarczego oraz na temat roli, jaką w kształtowaniu tego rozwoju mogą odegrać ekonomiści. Zarazem wyrażamy nadzieję, że monografia ta będzie stanowić zachętę do zainteresowania się Czytelników pozostałymi trzema monografiami z rzeczzonego cyklu.

Wstęp

Zawarte w tej monografii rozdziały dotyczą fundamentalnych wyzwań z zakresu teorii ekonomii, w powiązaniu z praktycznym wymiarem problematyki społeczno-gospodarczej. Eksponowana jest symbioza zagadnień teoretycznych rozpatrywanych we wzajemnych związkach z problemami praktyki życia gospodarczego. Znajduje to odzwierciedlenie w strukturze monografii. Składa się ona z trzech następujących części:

- Część I: Nauki ekonomiczne i ich filozoficzne fundamenty.
- Część II: Ekonomia i modele kapitalizmu.
- Część III: Polska transformacja. Aspekty ekonomiczne, społeczne i prawne.

Część I monografii ma w przeważającej mierze charakter teoretyczny i dotyczy stanu oraz kierunków zmian teorii ekonomii, ze szczególnym uwzględnieniem jej powiązań z etyką, a zwłaszcza systemem wartości. Przedstawiona została krytyczna analiza zjawiska redukcjonizmu w teorii ekonomii, przejawiającego się przede wszystkim w marginalizowaniu w jej przedmiocie kwestii społecznych i aksjologicznych. Analizy te tworzą podstawę zawartych w części III charakterystyk modeli kapitalizmu i ich ewolucji. Porównawcza analiza modeli kapitalizmu stanowi z kolei teoretyczno-empiryczne tło dla interdyscyplinarnych, w tym ekonomicznych, socjologicznych, ekologicznych i prawnych, charakterystyk procesów transformacji ustrojowej w Polsce oraz czynników determinujących przyszłe kierunki przemian społeczno-gospodarczych.

Część I monografii otwiera rozdział Bogusława Fiedora i Mariana Goryni, będący próbą identyfikacji silnych i słabych stron współczesnych nauk ekonomicznych. Autorzy dokonują przede wszystkim przeglądu występujących zarówno w literaturze przedmiotu, jak i w praktyce funkcjonowania instytucji międzynarodowych (m.in. OECD) oraz w regulacjach prawnych (w tym zwłaszcza w Polsce) sposobów rozumienia nauk ekonomicznych i ich klasyfikacji. Następnie podejmują własną próbę określenia tożsamości i wspólnego rdzenia tych nauk, wiążąc go z różnymi aspektami kategorii efektywności, wyjaśniając również, czym podejście ekonomiczne do efektywności różni się od podejścia właściwego prakseologii oraz

naukom przyrodniczym i technicznym. Na tym tle wskazują na słabe i mocne strony współczesnych nauk ekonomicznych, podkreślając, że często są one współzależne, a ponadto, że nie zawsze można je zidentyfikować (zgodnie z regułami analizy SWOT – *Strengths* – silne strony, *Weaknesses* – słabe strony, *Opportunities* – szanse, okazje i *Threats* – zagrożenia) na podstawie analizy „wnętrza” tych nauk.

Grzegorz W. Kołodko rozpoczyna swoje rozważania od krytyki neoliberalizmu, dowodząc, że z jednej strony prowadzi on do ogólnego kryzysu kapitalizmu, z drugiej zaś generuje wzrost protekcjonizmu, populizmu i nowego nacjonalizmu. Ponieważ nie jest to remedium na ten kryzys, zwłaszcza w warunkach globalizacji, rewolucji naukowo-technicznej, zmian naturalnego środowiska i starzenia się ludności, potrzebny jest nowy paradygmat ekonomii. Jego propozycja to nowy pragmatyzm, nieortodoksyjny, interdyscyplinarny zarys ekonomii i polityki gospodarczej ukierunkowanej na potrójnie zrównoważony rozwój – gospodarczo, społecznie i ekologicznie, ekonomii której metoda badawcza musi być kompleksowa, multidyscyplinarna, kontekstualna i komparatywna.

Jerzy Hausner dowodzi, że stare „imaginarium”, czyli ramy tworzone przez dominujące teorie i modele ekonomiczne, przestaje wypełniać swoje funkcje w warunkach, gdy rynek jest zdominowany przez organizacje gospodarcze potężniejsze niż niektóre narodowe państwa. Dlatego potrzebujemy nowego ekonomicznego imaginarium, żeby poprzez politykę publiczną oddziaływać na gospodarowanie – po to, aby zapobiegać występowaniu stanów niestabilnej nierównowagi. Takie imaginarium może się wyłonić tylko jako efekt aksjonormatywnego dyskursu toczącego w określonej społecznej czasoprzestrzeni. Dyskurs ten musi dotyczyć reinterpretacji podstawowych kategorii nauk ekonomicznych oraz pokrewnych nauk społecznych, w tym takich jak wartość, pieniądź, własność, produktywność, efektywność czy rozwój.

Osią rozważań Łukasza Hardta jest krytyka klasycznego utylitaryzmu jako behawioralnego i etycznego elementu paradygmatu ekonomii neoklasycznej, z perspektywy etyki cnót. Autor stara się w rozdziale odpowiedzieć na pytanie, czy konflikt pomiędzy utylitaryzmem a etyką cnót jest nieunikniony (M. Sandel), czy może ma on charakter jedynie pozorny i rynek (wbrew pozorom) cnotliwe działania premiuje (Bruni/Sugden). Ważnym punktem analizy Łukasza Hardta jest też refleksja nad właściwym rozumieniem tych dwóch systemów etycznych, a w tym analiza, na ile ekonomiści traktują te systemy jedynie jako „nierealistyczne założenia modeli”, a na ile twierdzą, że świat międzyludzkich interakcji jest w rzeczywistości przez nie poprawnie opisywany.

Rozdział autorstwa Jerzego Wilkina, *Znaczenie uniwersytetów w epoce postprawdy*, dotyka fundamentalnych problemów filozofii nauki, jakimi są kryteria rozwoju i postępu w nauce, a w tym kategoria prawdy. W rozdziale, mającym głównie charakter eseju, niewolnym od emocjonalnych ocen Autora, identyfikuje się najpierw zjawisko postprawdy jako negację czy antytezę w stosunku do oświeceniowo

rozumianej kategorii prawdy tak w nauce, jak i w życiu społecznym, a następnie analizuje się zagrożenia, jakie ekspansja tego zjawiska oznacza dla uniwersytetów, a więc instytucji, dla których dbanie o prawdę i jej krzewienie jest podstawową misją i zadaniem. Jest też więc rozdział J. Wilkina ważnym przyczynkiem do socjologii nauki i wiedzy w dobie postmodernizmu, gdyż z tym właśnie megatrendem współczesnej kultury łączy się głównie postprawda jako tytułowa kategoria rozdziału. Punktem odniesienia rozważań Autora na temat postprawdy i zagrożeń, jakie ona niesie, jest przy tym zwięzła analiza potęgi, misji i trwałości uniwersytetu jako fundamentalnej instytucji kulturowej cywilizacji europejskiej (zachodniej). W rozdziale podkreśla się, że postprawda oznacza przyzwolenie na proliferację i tolerowanie kłamstwa zarówno w życiu społecznym, politycznym, jak i w nauce, a więc na uniwersytetach. Zwraca się również uwagę na zagrożenie, jakie dla oświeceniowo rozumianej kategorii prawdy oznacza dominujący w świecie, upowszechniający się też w Polsce, system oceny uczelni i indywidualnego rozwoju naukowego promujący głównie „produkcję informacji”, a także na Internet jako potencjalny system promocji postprawdy.

Część II monografii, dotycząca głównie kwestii poszukiwania optymalnych modeli kapitalizmu, otwiera historyczno-teoretyczny szkic Jerzego Osiatyńskiego nt. studiów Michała Kaleckiego nad dynamiką i cyklicznym rozwojem gospodarki kapitalistycznej. Dzisiejsza rzeczywistość dowodzi, że myśli i dzieło oraz przestrogi Kaleckiego okazują się być bardzo przystające do współczesnych przemian kapitalizmu. Analizy potwierdzają zarazem, że mogłyby być one także użyteczne w przeciwdziałaniu rozmaitym dysfunkcjom, zakłóceniom i nieprawidłowościom w kapitalistycznym modelu gospodarki i społeczeństwa. Potwierdzają to rozwijane dzisiaj przede wszystkim na gruncie współczesnej ekonomii postkeynesowskiej liczne analizy teoretyczne i ich empiryczne odniesienia. W części wstępnej Autor pokazuje aksjologię studiów Kaleckiego nad rozwiniętą gospodarką kapitalistyczną, jak i gospodarką centralnie planowaną oraz gospodarką krajów Trzeciego Świata. Następnie przedstawia model cyklu i dynamiki tej gospodarki w ujęciu Kaleckiego oraz jego teorię efektywnego popytu. Wyjaśnia też, że teoria ta stała się podstawą teorii pełnego zatrudnienia i wynikających z niej rekomendacji dla polityki gospodarczej. Jest to treścią części drugiej tego szkicu. W części trzeciej omawiane są podstawowe różnice między gospodarką kapitalistyczną, jaką była ona w latach kryzysu 1929–1933 aż do mniej więcej połowy lat 70. ubiegłego stulecia, a gospodarką współczesnego, globalnego kapitalizmu finansowego. Na tym tle Jerzy Osiatyński zastanawia się nad wartością teorii Kaleckiego z punktu widzenia możliwości odpowiedzi przez nią na wyzwania współczesnego kapitalizmu finansowego.

Ryszard Rapacki i Adam Czerniak przedstawiają wybrane wyniki przeprowadzonych przez siebie w latach 2015–2019 badań empirycznych na temat istoty i najważniejszych cech kapitalizmu wyłaniającego się w Polsce i 10 innych krajach

Europy Środkowo-Wschodniej (krajach członkowskich EU). Punktem odniesienia są modele rozwiniętego kapitalizmu współistniejące w krajach Europy Zachodniej. Autorzy dowodzą, że w Polsce, podobnie jak w większości krajów EŚW, powstał nowy, odmienny niż w Europie Zachodniej model kapitalizmu. Charakteryzuje się on daleko idącą niespójnością i niejednoznacznością instytucjonalną, która uzasadnia propozycję terminologiczną określania go nazwą kapitalizmu patchworkowego. Niespójność ta ma wiele wymiarów i jest powodowana współwystępowaniem elementów konstrukcyjnych przejętych z kilku różnych porządków instytucjonalnych w Europie Zachodniej.

Elżbieta Mączyńska i Piotr Pysz podejmują próbę odpowiedzi na pytanie, czy i w jakich warunkach koncepcja społecznej gospodarki rynkowej może stanowić remedium na erozję kapitalizmu. Prezentując w części wstępnej tę koncepcję ładu społeczno-gospodarczego, zwracają uwagę zarówno na jego teoretyczną proveniencję – niemiecka szkoła historyczna i ordoliberalizm – jak i prawno-instytucjonalną implementację w Republice Federalnej Niemiec po II wojnie światowej. Konkludując, że wobec coraz bardziej złożonej i dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości społeczno-gospodarczej współczesnego kapitalizmu, wyjściowe pytanie musi mieć w pewnej mierze charakter otwarty.

Maciej Bałtowski dowodzi, że zjawisko kapitalizmu państwowego związane jest z jednej strony z rosnącą rolą państwa i upolitycznieniem gospodarki, a z drugiej z zawodnością czy nieadekwatnością tradycyjnego modelu liberalnego kapitalizmu we współczesnej, zmieniającej się szybko rzeczywistości społeczno-gospodarczej. Przedstawia obecny stan badań nad kapitalizmem państwowym, a także negatywne czy patologiczne – np. zjawisko politycznej pogoni za rentą, klientelizm, „kolesio-stwo” czy oligarchizacja gospodarki – konsekwencje takiego systemu, zarówno ekonomiczne, jak i społeczne oraz polityczne, w tym zwłaszcza w odniesieniu do przejawów kapitalizmu państwowego w krajach postsocjalistycznych.

Mirosław Bochenek w swym teoretyczno-historycznym esejach stara się przedstawić powstałe w wieku XX i XXI koncepcje, które – jego zdaniem – mogą stanowić odpowiedź na odwieczny w ekonomii spór o rolę państwa i rynku jako systemów regulacji gospodarczej. Koncepcje, które dowodzą, że spór między zwolennikami leseferyzmu i interwencjonizmu jest w znacznym zakresie jałowy, bowiem istnieją duże możliwości współdziałania państwa i rynku, przynoszące korzyści całej gospodarce i społeczeństwu.

Część III monografii obejmuje wieloaspektowe, interdyscyplinarne analizy polskiej transformacji. Analizy na ten temat otwiera rozdział autorstwa Urszuli Żuławskiej, dotyczący specyfiki polskiej transformacji ustrojowej, co przedstawiane jest w kontekście podstawowych determinant przemian, w tym zwłaszcza tzw. ścieżki zależności, czyli w kontekście teoretycznej koncepcji *path dependence*. Autorka skupia się przede wszystkim na sferze finansów publicznych. Wykazuje, że

dotychczasowe analizy koncentrują się raczej na zagadnieniu bieżącego nacisku grup interesów na politykę finansów publicznych. W rozdziale tym nacisk położony jest na takie ograniczenia w sferze finansów publicznych, które wywołane są decyzjami sprzed kilku do kilkudziesięciu lat, co oznacza właśnie tytułową zależność od ścieżki (*path dependence*). W wypadku Polski po roku 1989 chodzi o rozwiązania, które stworzyły i stwarzają sieci interesów. W przypadku polskiej transformacji tego typu podejście wydaje się być uzasadnione w odniesieniu do zarówno strony przychodowej sfery finansów publicznych (formowania i ewolucji systemu podatkowego), jak i wydatkowej, czyli możliwości ich elastycznego kształtowania w celu realizowania aktualnej strategii rozwojowej.

Andrzej Sławiński kreśli obraz polskiej transformacji z perspektywy – przede wszystkim, ale niewyłącznie – polityki monetarnej i aktywności polskiego banku centralnego. Po wskazaniu podstawowych źródeł sukcesu polskiej transformacji gospodarczej, w tym jej początku w postaci planu stabilizacyjnego Balcerowicza, analizuje nie tylko politykę monetarną NBP, ale również powstanie i rozwój polityki makroostrożnościowej, która w znacznym stopniu – jak dowodzi – ochroniła polski sektor bankowy przed wielkimi stratami po wybuchu kryzysu finansowego roku 2008. W końcowej części rozdziału Sławiński podkreśla, że w tej chwili fundamentalne znaczenie dla pomyślnego rozwoju polskiej gospodarki ma wzrost jej strukturalnej konkurencyjności, oraz że szczególną rolę w tym zakresie ma do odegrania państwo jako stymulator wzrostu innowacyjności polskiej gospodarki.

Henryk Domański poświęca rozdział swojego autorstwa bardzo ważnemu, także w wymiarze ekonomicznym, problemowi stratyfikacji społecznej. Wskazuje najważniejsze wskaźniki otwartości struktury społecznej – wzory ruchliwości międzypokoleniowej czy wzory zawierania małżeństw – oraz omawia wpływ zasad rekrutacji do pozycji zawodowych i zasad wynagradzania na kształt stratyfikacji społecznej. Opierając się na danych z badań przeglądowych prowadzonych w latach 1982–2019, próbuje dowieść, że nic nie wskazuje na zanikanie w Polsce stratyfikacji klasowej. Jest ona trwałym wyznacznikiem nierówności społecznych, chociaż towarzyszy temu wyłanianie się nowych mechanizmów, związanych z różnorodnością i indywidualizacją wzorów konsumpcji, stylu życia i ewolucją systemu demokratycznego.

Wielowarstwowy rozdział autorstwa Ewy Łętowskiej jest rozwinięciem kilku tez, które mają fundamentalne znaczenie nie tylko z punktu widzenia teorii prawa (i państwa), jego tworzenia i stosowania, ale również prawno-instytucjonalnych podstaw gospodarki, obrotu gospodarczego czy kontraktowania i wykonywania umów handlowych. Jak stwierdza Autorka, tytuł rozdziału jest metaforą: treść normy prawnej *versus* regulowana przez nią rzeczywistość, normatywna a realna warstwa prawa. Odwołując się do przykładów, Ewa Łętowska podkreśla też, że występująca w tym zakresie rozbieżność może osiągać rozmiar patologiczny. Chodzi o zjawisko konstytucyjnego *Doppelstaat*, będącego następstwem kryzysów konstytucyjnych

i świadomego wykorzystania nieprzystawalności prawa do rzeczywistości. Pisze też o zagrożeniach lobbyizmu dla praktyki tworzenia prawa, a także w tym kontekście o konflikcie interesów na styku nauki z polityką i biznesem.

Specjalny charakter ma zamieszczany na końcu monografii rozdział dotyczący dorobku transformacji ustrojowej w Polsce, przedstawianej z perspektywy jednego z głównych kreatorów koncepcji tej transformacji, tj. Jeffreya Sachsa. Uznaliśmy, że ta przedstawiona na X Kongresie wypowiedź Jeffreya rzuca dodatkowe światło na obraz transformacji, mimo że tekst Jeffreya Sachsa, w odróżnieniu od wszystkich wyżej przedstawionych rozdziałów, nie ma charakteru naukowego. Jest bardzo subiektywnym spojrzeniem na ustrojowe przemiany w Polsce. Tekst ten charakteryzuje przewaga bardzo pozytywnych ocen polskiej transformacji. Nie są to jednak oceny w pełni spójne z wynikami krytycznych analiz przedstawionych przez innych Autorów monografii, wskazujących m.in. na szereg negatywnych zjawisk w polskiej rzeczywistości społeczno-gospodarczej. Tego typu różnice i brak spójności w ocenach polskiej transformacji ustrojowej nie są niczym zaskakującym, tym bardziej, że spory i kontrowersje na ten temat wciąż trwają, co znajduje odzwierciedlenie w wielu publikacjach, do których zresztą nawiązują Autorzy zawartych w monografii rozdziałów (*vide Bibliografia*).

Kontrowersje na temat polskiej transformacji ustrojowej wyraźnie uwidaczniały się także w debacie na X Kongresie Ekonomistów Polskich. Nie tylko uatrakcyjniało to kongresowy dyskurs, lecz – co ważniejsze – ubogacało merytoryczną warstwę debaty, przede wszystkim uwydatniając złożoność, zawilgość diskutowanych kwestii. Zarazem można to traktować jako przestrożę przed pochopnymi, powierzchownymi ocenami, niemającymi dostatecznie silnego podłoża we wnikliwych analizach teoretycznych i empirycznych.

Dlatego też z tym większym przekonaniem rekomendujemy Czytelnikom lekturę tej monografii. Z pewnością bowiem może ona sprzyjać obiektywizacji ocen polskiej rzeczywistości społeczno-gospodarczej, a zarazem sprzyjać pogłębionym refleksjom dotyczącym kierunków rozwoju teorii ekonomicznej i jej roli w procesach kształtowania przyszłych przemian społeczno-gospodarczych, a tym samym roli ekonomistów w tych procesach.

CZĘŚĆ I

**Nauki ekonomiczne
i ich filozoficzne fundamenty**

O silnych i słabych stronach współczesnych nauk ekonomicznych

Wprowadzenie

Zamiar autorów związany z przygotowaniem tego rozdziału był – jak przystało na przygotowania do X Kongresu Ekonomistów Polskich – ambitny. Dotyczył bowiem z jednej strony syntetycznego podsumowania toczącej się w literaturze ekonomicznej dyskusji na temat silnych i słabych stron nauk ekonomicznych jako pewnego fragmentu wiedzy naukowej, a z drugiej – pokazania najważniejszych szans i zagrożeń stojących przed naukami ekonomicznymi. Wydaje się, że właśnie Kongres stanowi dobrą okazję do przeprowadzenia takiego swoistego rachunku sumienia oraz podjęcia próby syntetycznej oceny zachodzących zmian i przewartościowań. W trakcie pisania rozdziału, zamiar ten jednak poddano korekcie. Autorzy uznali, że wykonanie zaplanowanego zadania w ramach jednego opracowania jest trudne i grozi bardzo powierzchownym odniesieniem się do poszczególnych kwestii. Dlatego zdecydowano o ograniczeniu rozważań prowadzonych w tym rozdziale wyłącznie do kwestii silnych i słabych stron nauk ekonomicznych, z jednoczesną zapowiedzią, że w niedalekiej przyszłości autorzy przygotują ciąg dalszy rozważań na temat szans i zagrożeń stojących przed naukami ekonomicznymi.

W związku z przyjęciem powyższych założeń rozdział obejmuje oprócz wprowadzenia i podsumowania, trzy części merytoryczne. W pierwszej części, mającej charakter wprowadzający, podjęto próbę udzielenia odpowiedzi na pytanie: co to są współczesne nauki ekonomiczne, wraz z rozstrzygnięciem podstawowych kwestii definicyjnych i klasyfikacyjnych. W części drugiej przedstawiono syntetyczną

* Prof. dr hab. Bogusław Fiedor – Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu; e-mail: Boguslaw.fiedor@ue.wroc.pl.

** Prof. dr hab. Marian Gorynia – Uniwersytet Ekonomiczny w Poznaniu; e-mail: Marian.Gorynia@ue.poznan.pl.

ocenę współczesnych nauk ekonomicznych, identyfikując i krótko analizując ich najważniejsze silne strony. Część trzecia została natomiast poświęcona określeniu i krótkiej prezentacji oraz ocenie słabości nauk ekonomicznych. W podsumowaniu przedstawiono wnioski wynikające z przeprowadzonych rozważań i zarysowano kierunki dalszych badań.

1. Co to są współczesne nauki ekonomiczne? Kwestie definicyjne i klasyfikacyjne

Współczesne nauki ekonomiczne są postrzegane w różny sposób w rozmaitych klasyfikacjach wiedzy naukowej. Warto zwłaszcza wyróżnić najważniejsze klasyfikacje międzynarodowe, a także cechujące się znaczną specyfiką klasyfikacje polskie. Rozpatrując zagadnienie klasyfikacji dyscyplin w ujęciu międzynarodowym, należy zauważyć mnogość celów, jakie mogą przyświecać stosowanym klasyfikacjom oraz związaną z tym różnorodność uporządkowania części składowych nauki. Klasyfikacja OECD dzieli naukę na sześć dziedzin: nauki przyrodnicze, nauki inżynierskie i techniczne, nauki medyczne i nauki o zdrowiu, nauki rolnicze, nauki społeczne oraz nauki humanistyczne. Klasyfikacja ta nie uwzględnia sztuki. Nauki ekonomiczne występują w ramach nauk społecznych, wśród których wyróżniono dwie dyscypliny im poświęcone. Pierwsza dyscyplina to ekonomia i biznes, na którą składają się subdyscypliny: ekonomia, ekonometria; stosunki przemysłowe oraz biznes i zarządzanie. Druga dyscyplina to geografia społeczna i gospodarcza, obejmująca następujące składowe: nauka o środowisku (aspekty społeczne); geografia kulturowa i gospodarcza; urbanistyka (planowanie i rozwój przestrzenny) oraz planowanie transportu i społeczne aspekty transportu.

Jeśliby zawęzić pole obserwacji tylko do nauk ekonomicznych, to należy podkreślić, że powszechnie znanym i stosowanym przykładem podziału dyscypliny ekonomia na części składowe jest klasyfikacja wypracowana w ramach „Journal of Economic Literature”¹. Służy ona do uporządkowania literatury naukowej w ramach tejże dyscypliny. Wyróżniono w niej 20 kategorii ogólnych, które dzielą się następnie na kategorie szczegółowe. Do kategorii ogólnych (*general categories*) zaliczono: *General Economics and Teaching*; *History of Economic Thought, Methodology, and Heterodox Approaches*; *Mathematical and Quantitative Methods*; *Microeconomics*; *Macroeconomics and Monetary Economics*; *International Economics*; *Financial Economics*; *Public Economics*; *Health, Education, and Welfare*; *Labor and Demographic Economics*; *Law and Economics*; *Industrial Organization*; *Business Administration*

¹ *JEL Classification System/EconLit Subject Descriptors*, American Economic Association, <https://www.aeaweb.org/econlit/jelCodes.php?view=jel> (24.09.2019).

and Business Economics, Marketing, Accounting, Personnel economics; Economic History; Economic Development, Innovation, Technological Change, and Growth; Economic Systems; Agricultural and Natural Resource Economics, Environmental and Ecological Economics; Urban, Rural, Regional, Real Estate, and Transportation Economics; Miscellaneous Categories; Other Special Topics. Warto także zaznaczyć, że powyższa klasyfikacja nie jest czymś stałym, a kilkakrotne jej zmiany w XX wieku uważane są za dobre odzwierciedlenie ewolucji i transformacji ekonomii w tym okresie [Cherrier, 2017].

Zasygnalizowane klasyfikacje pokazują zarówno różnorodność zainteresowań w ramach różnych części składowych nauk ekonomicznych, jak i w przybliżeniu pozwalają na zarysowanie granic ich pól badawczych. Przywołane klasyfikacje mogą jednak służyć zaledwie jako punkt wyjścia do określenia, czym są współczesne nauki ekonomiczne. Kolejnym krokiem jest zdefiniowanie tożsamości nauk ekonomicznych. Próbę taką podjął w innym miejscu jeden ze współautorów tego rozdziału [Gorynia, 2018a]. Jednocześnie warto zwrócić uwagę na fakt, że rozumienie nauk ekonomicznych w Polsce cechuje się pewną specyfiką w porównaniu z rozwiązaniami przyjętymi w innych krajach. Do 30 września 2018 r. w polskiej klasyfikacji nauki występowała dziedzina nauk ekonomicznych. Jednym z ośmiu obszarów nauki był obszar nauk społecznych, w którym występowały trzy dziedziny, w tym dziedzina nauk ekonomicznych. W skład dziedziny nauk ekonomicznych wchodziły cztery dyscypliny, których przedmioty zainteresowań można scharakteryzować następująco [Gorynia, 2018a]:

- *ekonomia* – ludzkie zachowanie jako związek między danymi celami a ograniczonymi środkami o alternatywnych zastosowaniach;
- *nauki o zarządzaniu* – zarządzanie można zdefiniować z punktu widzenia tzw. perspektywy zasobowej; zarządzanie polega na takim dobieraniu i koordynowaniu wykorzystania rzadkich zasobów, aby możliwe było osiągnięcie celów organizacji, do których należy m.in. efektywność;
- *finanse* – będące dobrem rzadkim (ograniczonym) zasoby finansowe alokowane są pomiędzy różne możliwości inwestowania, które mają przynosić ich właścicielowi korzyści; liczy się efektywność inwestowania;
- *towaroznawstwo* – przyrodniczo-techniczne podstawy efektywności (jak efektywność uwarunkowana jest czynnikami fizycznymi, chemicznymi, biologicznymi itp.).

Jak wynika z powyższego, wspólnym wątkiem, wyróżnikiem łączącym wymienione dyscypliny było szeroko, wieloaspektowo pojmowane rozumienie pojęcia efektywności. Innymi słowy, można przyjąć, że nauki ekonomiczne są naukami zajmującymi się efektywnością, czyli relacją nakładów i wyników we wszelkich odmianach aktywności człowieka.

Od 1 października 2018 r. dziedzina nauk społecznych, będąca zgodnie z Ustawą 2.0 („Konstytucja dla Nauki”) jedną z ośmiu dziedzin nauki, zawiera w sobie dwie dyscypliny „ekonomiczne” w ramach jedenastu dyscyplin wyodrębnionych w dziedzinie nauk społecznych. Są to dyscypliny: *ekonomia i finanse* oraz *nauki o zarządzaniu i jakości*. Z pewnym uproszczeniem można przyjąć, że dyscyplina *ekonomia i finanse* powstała ze scalenia dyscyplin *ekonomia* oraz *finanse*, a dyscyplina *nauki o zarządzaniu i jakości* jest efektem połączenia dyscypliny *nauki o zarządzaniu* i części dyscypliny *towaroznawstwo*. Dodatkowo w ramach dziedziny nauk społecznych występuje także dyscyplina o nazwie *geografia społeczno-ekonomiczna i gospodarka przestrzenna*.

Innym przejawem specyfiki polskiej są klasyfikacje nauki według Polskiej Akademii Nauk (PAN) oraz Narodowego Centrum Nauki (NCN). W przypadku PAN występują dwie klasyfikacje nauki, w zależności od tego, czy mamy na uwadze PAN jako korporację uczonych, czy też jako jednostkę badawczą [Gorynia, 2018a]. W przypadku NCN, zajmującego się finansowaniem badań podstawowych w Polsce, rada tej instytucji przyjęła za podstawę procesu kwalifikacji i oceny projektów badawczych podział na 25 paneli dziedzinowych (dyscyplin lub grup dyscyplin), tematycznie pokrywających cały obszar badań naukowych, gdzie nauki ekonomiczne także znajdują swoje indywidualne odbicie. Ponadto należy zaznaczyć, że często podejmowane są nieformalne próby dalszego, bardziej szczegółowego opisu wykazu zainteresowań badawczych i przedmiotu badań w postaci subdyscyplin wyróżnianych w ramach poszczególnych dyscyplin nauk ekonomicznych [Fiedor, 2014, s. 2].

W niniejszym rozdziale przyjmujemy szerokie, kompromisowe rozumienie nauk ekonomicznych, pojmowanych jako wypadkowa omówionych podejść klasyfikacyjnych.

2. Najważniejsze silne strony nauk ekonomicznych²

Na podstawie studiów literaturowych można wskazać kilka najważniejszych silnych stron nauk ekonomicznych. Po pierwsze, jest to wspólny dla wszystkich dyscyplin rdzeń badawczy. Drugą silną stroną nauk ekonomicznych jest wielopoziomowość prowadzonych analiz i różnorodność (wieloparadygmatowość) przedmiotu analizy. Po trzecie, ich mocną stroną stanowi różnorodność metodologiczna. Czwartą silną stroną nauk ekonomicznych jest ich zdolność do ewolucji. Po piątę, kolejną mocną ich stroną stanowi cecha, którą można określić jako pozytywna posepmość. Po szóste, ich atutem jest zdolność do ewolucji i dostosowywania się do zmieniających się realiów świata gospodarczego. Ostatnią rozpatrywaną tutaj silną stroną

² W niniejszej części nawiązano do artykułu M. Goryni [2018b] i wykorzystano jego fragmenty.

nauk ekonomicznych stanowi umiejętność współpracy z innymi dyscyplinami, w tym także interdyscyplinarność.

Pisząc o spoiwie scalającym dociekania ekonomiczne prowadzone z różnych punktów widzenia, można wyjść od spostrzeżenia, że zazwyczaj przedstawiciele poszczególnych dyscyplin, subdyscyplin, specjalności, koncepcji, modeli, nurtów, szkół, teorii i paradygmatów badawczych skupiają uwagę na tym, czym ich pola zainteresowań się wyróżniają, pod jakimi względami są specyficzne, na czym polegają ich osobliwości. Dużo mniej uwagi poświęca się budowaniu świadomości tego, co jest wspólne dla nauk ekonomicznych, co je wyróżnia spośród innych nauk. Jeśli chodzi o wspólny dla wszystkich dyscyplin ekonomicznych rdzeń badawczy, to jak podkreślono to już wcześniej, w naukach ekonomicznych istniało od dawna wspólne pole badawcze, podstawowy problem badawczy łączący te dyscypliny. Problemem tym były szeroko pojęte rozmaite aspekty efektywności ludzkich działań. Prawdopodobnie większość naukowców uprawiających nauki ekonomiczne zgodzi się z opinią, że podstawowym problemem badawczym w tych naukach jest efektywność wykorzystania rzadkich zasobów w powiązaniu z indywidualnymi i społecznymi skutkami działalności gospodarczej. Jak już wykazano, w każdej z dyscyplin nauk ekonomicznych wątek efektywności, aczkolwiek wspólny, jest obecny w specyficznym sposób.

Wypada także zaznaczyć, że obserwując rozwój nauk ekonomicznych jako dziedziny, dość łatwo zauważa się częściowe nakładanie się na siebie zakresów poszczególnych dyscyplin [Gorynia i in., 2005; Rudolf, 2016; Klincewicz, 2016]. Z jednej strony może to świadczyć o istnieniu przesłanek do integracji dyscyplin w ramach dziedziny, a z drugiej może być interpretowane jako osłabienie uzasadnienia dla istnienia wielu dyscyplin ekonomicznych w dziedzinie nauk społecznych. Wydaje się jednak, że częściowe pokrywanie się zakresów poszczególnych dyscyplin jest czymś naturalnym, spotykanym często także w innych obszarach i dziedzinach nauki. Jest to także zazwyczaj jedna z przesłanek do podejmowania badań interdyscyplinarnych.

Wskazany wyżej wspólny rdzeń nauk ekonomicznych nie oznacza wcale, że wykluczona jest w ich ramach różnorodność i możliwość występowania wielu paradygmatów. Różnorodność zainteresowań badawczych w naukach ekonomicznych wiąże się przede wszystkim z rozległością problematyki badawczej w ramach poszczególnych dyscyplin. Po pierwsze, należy zauważyć, że nauki ekonomiczne jako całość są w pewnym sensie odbiciem różnorodności i złożoności realnego świata gospodarczego – z punktu widzenia ontologii w zasadzie zajmują się wszystkimi możliwymi poziomami bytu, co znajduje odbicie w takich ich tradycyjnych składnikach jak mikroekonomia i makroekonomia. W tym rozdziale, ze względu na jego ograniczoną objętość, nie da się w pełni udokumentować różnorodności wszystkich poziomów analizy w naukach ekonomicznych. Po drugie, z podobnych powodów

nie jesteśmy też w stanie poświęcić należytej uwagi wyróżnikom poszczególnych dyscyplin, a nawet subdyscyplin nauk ekonomicznych³.

Uważana analiza literatury przedmiotu prowadzi do sformułowania dość ważnego, a jednocześnie mało kontrowersyjnego spostrzeżenia, że poszczególne dyscypliny nauk ekonomicznych mają cechę, którą można określić jako wieloparadygmatowość. Jeśli przyjąć, że zgodnie z definicją paradygmat może być rozumiany jako zestaw najważniejszych problemów teoretycznych wiążących się z jakimś badanym zagadnieniem, to łatwo jest skonstatować, że w zasadzie w odniesieniu do wszystkich zagadnień badawczych nauk ekonomicznych mamy do czynienia z sytuacją równoległego funkcjonowania wielu paradygmatów, modeli, teorii, nurtów, koncepcji itp. Można zatem mówić o występowaniu swoistego rynku podejść do badanych zagadnień. Niekiedy używa się nawet określenia „dżungla teorii”, tak jak to w odniesieniu do teorii zarządzania uczynił H. Koontz [1961]. W przypadku dyscypliny *ekonomia* uwagę na tę okoliczność zwrócił D. Rodrik [2015b], który – parafrazując Koontza – pisze o czymś, co można by nazwać dżunglą modeli używanych w ekonomii. Rodrik zwraca uwagę na ich dualizm. Z jednej strony modeli jest wiele, gdyż odnoszą się do różnych komponentów gospodarki, która jest złożona. Z drugiej strony, ekonomiści nie ustają w poszukiwaniu jednego, całościowego modelu służącego do opisu całej gospodarki. Mamy zatem dylemat, czy ekonomia powinna się opierać na wielu cząstkowych modelach, dopasowanych do określonej sytuacji czy kontekstu, czy też zmierzać do budowy jednej ogólnej teorii. Ta druga droga, zdaniem Rodrika, nie jest słuszną.

Zasygnalizowany rynek paradygmatów charakterystycznych dla poszczególnych dyscyplin podlega swoistej ewolucji. Jedne podejścia dają społecznie użyteczne wyniki i przyjmują się na dłużej, rozwijają się, ewoluują, inne zaś stosowane są coraz rzadziej, popadają w zapomnienie i przepadają. Zostają te, które dają przydatne rezultaty. Funkcjonujące paradygmaty potwierdzają zatem (lub nie) swoją przydatność i płodność przy budowaniu modeli czy systemów twierdzeń teoretycznych [Sztompka, 1985]. Taka ocena przydatności możliwa jest jednak *ex post*, niejednokrotnie z dużym przesunięciem czasowym.

Kolejną silną stroną nauk ekonomicznych jest ich różnorodność metodologiczna. Różnorodność ta jest konsekwencją omówionej wcześniej różnorodności i złożoności ontologicznej. Poznanie złożonych systemów aktywności gospodarczej człowieka wymaga specjalizacji w procesach badawczych (wielość poziomów analizy i paradygmatów) oraz dopasowania metod badawczych. W przypadku nauk ekonomicznych trudno byłoby mówić o obowiązywaniu jednej szkoły czy podejścia do kwestii fundamentów filozoficznych i metodologicznych prowadzonych badań. Należy raczej zidentyfikować i rozważyć spektrum wchodzących w rachubę możliwości

³ Próbe taką podjął M. Gorynia [2018a].

oraz kontekst i częstość ich wykorzystania, co z kolei może pozwolić przynajmniej na pośrednie wnioskowanie o efektywności tychże szkół czy podejść.

Ogólnie można zauważyć, że refleksja na temat podstaw filozoficznych i metodologicznych badań ekonomicznych nie jest ich najmocniejszą stroną, a jednocześnie mniej więcej od początku tego wieku, również w Polsce, daje się zaobserwować wzrost zainteresowania tą problematyką. Przejawem takiej prawidłowości było chociażby wydanie kilku książek ogniskujących uwagę na tych zagadnieniach [np. Hardt, 2013; Gorazda i in., 2016], a także poświęcenie kwestiom metodologicznym całego zeszytu „Economics and Business Review” [Galbács, 2017a; 2017b].

W badaniach ekonomicznych, podobnie zresztą jak w innych badaniach naukowych, przyjmowane są określone założenia filozoficzne. Spośród nich trzy wydają się najważniejsze: realność zewnętrznego świata, wielowarstwowa struktura rzeczywistości oraz poznawalność świata [Bunge, 1967, s. 291]. Kolejnym ważnym aspektem badań ekonomicznych jest sposób formułowania prawidłowości pretendujących do miana praw nauki lub twierdzeń naukowych. Pod tym względem nauki ekonomiczne są dość silnie zróżnicowane w przekroju poszczególnych dyscyplin, choć zauważalne są jednocześnie pewne podobieństwa. W ramach nauk ekonomicznych mamy zatem do czynienia zarówno z występowaniem podejścia idiograficznego, jak i nomotetycznego. Zróżnicowanie metodologiczne i metodyczne nauk ekonomicznych wydaje się ich silną stroną. Świadczy ono niejednokrotnie o uwzględnieniu postulatu interdyscyplinarności w podejściu do badanych problemów, a umiejętność posługiwania się różnymi metodami w celu rozwiązania złożonych zagadnień o charakterze zarówno poznawczo-teoretycznym, jak i praktyczno-aplikacyjnym należy uznać za zaletę [por. Fiedor, 2013].

Następną mocną stroną nauk ekonomicznych jest cecha, którą można określić jako pozytywną posępnosć. Pozornie wydaje się paradoksem, że z zarzutu o posępnosć ekonomii, czy całej dziedziny nauk ekonomicznych, można wyprowadzić ich bardzo istotną silną stronę. J. Wilkin [2009; 2016] przytacza za T. Carlyle’em i K. Arrowem pogląd o posępnosci ekonomii, co można tutaj potraktować szerzej i odnieść do całości nauk ekonomicznych⁴. Cecha ta miałaby wynikać z tego, że ekonomiści niekiedy muszą w zgodzie z realiami uświadamiać swojemu otoczeniu, że zasoby, jakimi dysponują ludzie, są rzadkie i że nie wszystko daje się zrobić od razu. Przeciwwstawiając się takiemu stanowisku, można argumentować, że to dzięki ekonomistom ludzie mają świadomość ograniczonych możliwości zaspokajania swoich potrzeb oraz konieczności rozkładania ich w czasie. Należy zauważyć, że dzięki

⁴ J. Persky ukazując szczegółowo genezę określenia *economics as a dismal science*, podkreśla, że można ją wiązać nie tylko z pesymizmem wzrostowym mogącym wynikać z poglądów Malthusa, ale również z narastającą w połowie XIX wieku w Anglii krytyką liberalizmu gospodarczego ekonomii klasycznej [Persky, 1990].

wiedzy ekonomicznej ludzkim zachowaniom można nadawać charakter racjonalny, a tym samym realistyczny. Innymi słowy, konsekwencją stosowania podejścia ekonomicznego jest określony ład i porządek w zaspokajaniu potrzeb ludzkich. Nauki ekonomiczne – nie bez dyskursu i debaty – opisują świat gospodarczej aktywności człowieka, przyczyniając się do uczynienia tej działalności w tendencji bardziej racjonalną i w ten sposób prowadząc do podniesienia efektywności działalności gospodarczej, a tym samym poziomu dobrobytu ludzkości. Rzekoma posępnosć nauk ekonomicznych po głębszym namyśle powinna być więc traktowana nie jako ich słabość, lecz jako ich ważna zaleta. Nauki ekonomiczne poprzez główny przedmiot swoich zainteresowań, czyli efektywność, nadają ludzkim zachowaniom wymiar racjonalny, co wiąże się z koniecznością uświadamiania ludziom ograniczoności zasobów i prowadzi do ustalenia hierarchii zaspokajania nieograniczonych ludzkich potrzeb przy wykorzystaniu rzadkich środków.

Reasumując, cecha pozornej czy nawet paradoksalnej posępnosci nauk ekonomicznych może być rozumiana dwojako. Z punktu widzenia funkcjonalnego nauki ekonomiczne są przydatne i pożyteczne, gdyż ich rolą (funkcją) pełnioną w społeczeństwie jest przyczynianie się do racjonalizacji gospodarczych zachowań człowieka, co sprawia, że możliwy i realny staje się wyższy poziom dobrobytu. Ponadto ekonomia jako *dismal science* zwraca naszą uwagę na ograniczoność pewnych zasobów czy negatywne skutki stosowania pewnych technologii, co może powodować poszukiwania, poprzez prace badawcze i rozwojowe, nowych zasobów i technologii, przewyżających związane z tym ograniczenia rozwojowe, jak to opisuje koncepcja *back-stop technology* W. Nordhaua [Nordhaus, 1979; zob. też Heal, 1993]. Podobnie może być wyjaśnione miejsce nauk ekonomicznych z punktu widzenia teleologicznego. Jeśli w uproszczeniu przyjąć, że celem wspólnym przyświecającym ludziom jest dobrobyt czy dobrostan (albo jego wzrost), to naukom ekonomicznym zawdzięczamy chociaż w części to, że cel ten przynajmniej w jakimś stopniu jest realizowany. W ten sposób pojmowana rola nauk ekonomicznych współokreśla poziom rozwoju cywilizacyjnego ludzkości.

Kolejną silną stroną nauk ekonomicznych, służebną w stosunku do wyżej omówionej, jest ich zdolność do ewolucji, do korekt i do wchłaniania oraz uwzględniania nowych zjawisk i procesów. Świadczy o tym różnorodność ich zainteresowań, wieloparadygmatość oraz bogactwo metodologiczne. Jednocześnie przedstawiciele tych nauk potrafią wyciągać wnioski z niedoskonałości wypracowanych koncepcji i zmieniać je w takim kierunku, by lepiej wyjaśniały zachodzące zmiany oraz pozwalały formułować coraz lepsze (niestety, wciąż niedoskonałe) predykcje.

Ostatnia rozważana tutaj silna strona nauk ekonomicznych może być kontrargumentem dla często podnoszonego zarzutu o cechujący je imperializm [Fine, 2000]. Tą silną stroną jest możliwość ich zastosowania do analiz bardzo różnych zjawisk, wykraczających poza gospodarowanie oraz zdolność i gotowość nauk ekonomicznych

do współpracy z innymi dyscyplinami, dziedzinami i obszarami wiedzy, w tym także interdyscyplinarność tychże nauk [Gorynia, 2016]. Interdyscyplinarność odniesioną do nauk ekonomicznych można rozumieć co najmniej na trzy sposoby: po pierwsze, prowadzone w danej dyscyplinie badania odwołują się wspomagająco do innych dyscyplin zlokalizowanych w innej dziedzinie nauki; po drugie, prowadzone w danej dyscyplinie badania odwołują się wspomagająco do dyscyplin zlokalizowanych w tej samej dziedzinie; po trzecie wreszcie, prowadzone w danej subdyscyplinie badania nawiązują wspomagająco do badań należących do innych subdyscyplin w ramach danej dyscypliny.

3. Najważniejsze słabe strony nauk ekonomicznych

Można postawić ogólne, zapewne kontrowersyjne twierdzenie, że podstawowy kierunek poszukiwań słabych (czy kontrowersyjnych bądź dyskusyjnych) stron nauk ekonomicznych stanowi to właśnie, co zostało dokonane w poprzedniej części rozdziału, czyli identyfikacja ich mocnych stron. Po drugie, w tym poszukiwaniu należy mieć świadomość, że słabe strony nauk ekonomicznych jako określonej części składowej dziedziny nauk społecznych muszą być rozpatrywane zarówno od strony ontologicznej, czyli z uwzględnieniem charakteru (istoty) badanego obszaru obserwowanej (obserwowalnej) rzeczywistości, jak i od strony metodologiczno-poznawczej (kognitywnej), przy jednoczesnej świadomości tego, że te dwa współdefiniujące każdą naukę aspekty są względem siebie współzależne. Po trzecie wreszcie, identyfikacja słabych stron nauk ekonomicznych jest bardzo trudna ze względu na ich różnorodność, jak zresztą pokazuje to mająca współcześnie „kanoniczne” wręcz znaczenie, wskazana wcześniej klasyfikacja „Journal of Economic Literature”. Ta różnorodność może powodować, że to, co z punktu widzenia pewnej dyscypliny czy subdyscypliny ekonomicznej będzie rozpatrywane jako jej słabość, z perspektywy innej dyscypliny może być uznane za silną stronę. Przykładowo nadmierna deskryptywność czy idiograficzność, a także podejście projektowo-eksperyckie, uważa się zwykle za pewien „delikt metodologiczny” w ramach ekonomii, ale z kolei za silną stronę w naukach o zarządzaniu, ze względu na ich bardziej opisowo-empiryczny, a nie nomotetyczny charakter⁵. Te ogólne uwagi i zastrzeżenia zostały sformułowane, aby przekazać Czytelnikowi komunikat, że to, co napisano poniżej, nie jest (również ze względu na ograniczone objętościowo rozmiary tekstu) próbą kompleksowej analizy słabości nauk ekonomicznych, ale – podobnie jak w przypadku stron mocnych – krótką, subiektywną refleksją na ten temat.

⁵ Oczywiście, można w tym względzie wskazać przykłady „stanowisk odrębnych”, jak choćby koncepcja ujmowania ekonomii jako pewnego rodzaju sztuki retorycznej [McCloskey, 1994].

W części pierwszej, traktującej o mocnych stronach nauk ekonomicznych, napisano, że większość naukowców uprawiających nauki ekonomiczne zgodzi się z opinią, że podstawowym problemem badawczym w tych naukach jest efektywność wykorzystania rzadkich zasobów w powiązaniu z indywidualnymi i społecznymi skutkami działalności gospodarczej. Powstaje jednak pytanie, czy ten „wspólny rdzeń” nie jest we współczesnej ekonomii traktowany w sposób zbyt jednostronny, oznaczający redukcję tej nauki do analizy abstrakcyjnej logiki wyboru ekonomicznego [Robbins, 1932], czy nauki o racjonalności wyboru (pełnej lub ograniczonej, oczekiwanej lub adaptatywnej), opartej na uniwersalnie ujmowanym utylitaryzmie i koncepcji *homo oeconomicus* [Becker, 1993; Friedman, Friedman, 2009], przy pomijaniu bądź traktowaniu jako nieistotne kulturowych, aksjologicznych i społecznych determinant jednostkowych i grupowych decyzji i wyborów ekonomicznych [Fiedor, Ostapiuk, 2017]. Takie „czysto ekonomiczne” rozumienie owego wspólnego rdzenia może skutkować niezdolnością nauk ekonomicznych, a dyscypliny ekonomia w szczególności, do trafnego pod względem poznawczym opisu czy diagnozy obserwowanej rzeczywistości gospodarczej, jak i – wskutek tego – do trafnego doboru narzędzi i modeli sterowania w polityce gospodarczej: regulacji publicznej, polityce makroekonomicznej, polityce strukturalnej i przestrzennej.

Różnorodność metodologiczna, ujmowana w tym rozdziale jako multiparadygmatyczność, to z całą pewnością silna strona nauk ekonomicznych. Potrzeba takiej różnorodności jest poniekąd dość oczywista, jeśli weźmie się pod uwagę zróżnicowanie dyscyplin oraz subdyscyplin tych nauk, a więc *ipso facto* heterogeniczność szczegółowych przedmiotów i problemów badawczych. Jeśli ograniczyć pole rozważań do dyscypliny ekonomia, to zauważalne jest, że wciąż jednak dominuje, także w akademickim nauczaniu, monizm metodologiczny, oparty głównie na neoklasycyście rozumianym indywidualizmem behawioralnym i poznawczym – i w konsekwencji na dominacji nurtu pozytywnego, a na słabości, a nawet i delegitymizacji w sensie naukowym analizy normatywnej zjawisk i procesów gospodarczych [Fiedor, 2019]. Ponadto alternatywne, a bardzo ważne z punktu widzenia adekwatnego opisu i predykcji tych zjawisk i procesów, stanowiska metodologiczne, a więc nowe paradygmaty w sensie kognitywnym, jak na przykład realizm poznawczy (charakterystyczny zwłaszcza dla ekonomii złożoności), są wciąż pewną heterodoksją czy opozycją w stosunku do ekonomii głównego nurtu, a nie jej równouprawnioną częścią (sytuacja analogiczna w stosunku do nurtu ekonomii normatywnej). Podsumowując, ontologicznie zróżnicowana rzeczywistość gospodarcza wymaga większego niż dotychczas zróżnicowania metodologiczno-poznawczego w naukach ekonomicznych, a w dyscyplinie ekonomii w szczególności. Potrzebne jest stopniowe kształtowanie się swoistej równowagi metodologicznej. Żadną miarą nie oznacza to odrzucania potrzeby myślenia w kategoriach indywidualizmu poznawczego i racjonalności ekonomicznej, właściwych dla nurtu pozytywnego, myślenia o problemach gospodarczych w kategoriach

racjonalności, efektywności czy optymalności. Chroni to zresztą nauki ekonomiczne przed nadmierną ideologizacją czy polityzacją, rozumianą tutaj jako myślenie oparte na przesłance, że sprawcza wola polityczna może w sposób dowolny kształtować przebieg zjawisk i procesów gospodarczych.

Odwołując się do poglądów jednego z najwybitniejszych współczesnych przedstawicieli ogólnej metodologii i filozofii nauki M. Bungego [Bunge, 1967; Cordero, 2012], w analizie silnych stron nauk ekonomicznych wymieniona została akceptacja takich ogólnych założeń filozoficznych, jak: realność zewnętrznego świata, wielowarstwowa struktura rzeczywistości i poznawalność świata. Można to też ująć w ten sposób, że ekonomia jako nauka zawdzięcza swoją siłę poznawczą akceptacji realizmu poznawczego [Hardt, 2013] oraz że *implicite* oznacza to, iż w rozwoju ekonomii jako nauki podstawowe kryterium postępu czy prawdy to kryterium realizmu naukowego, czyli kryterium prawdy nawiązujące do korespondencyjnej definicji prawdy Arystotelesa. W przypadku nauk ekonomicznych będzie to po prostu zdolność do objaśniania zjawisk i procesów gospodarczych. W ramach ekonomii głównego nurtu i dominującego w niej pozytywistycznego ujmowania ekonomii jako nauki [Czarny, 2010] jest to realizowane poprzez oparte na metodach naukowych testowanie hipotez (przybierających formę zdań orzekających) odnoszących się do dającej się empirycznie obserwować rzeczywistości, co z definicji wyklucza z ekonomii jako nauki wszelkie wartościowanie w kategoriach aksjologicznych, czyli – w szerszym ujęciu – podejście normatywne do analizy ekonomicznej. Pomijając poprzednie rozważania na temat potrzeby różnorodności metodologicznej i równowagi metodologicznej, takie wykluczenie może być traktowane jako wątpliwe także z perspektywy ontologicznej. Chodzi mianowicie o fundamentalne pytanie: czym jest obiektywnie istniejący, zewnętrzny w stosunku do badacza-ekonomisty świat gospodarczy? Czy jest to tylko świat tzw. realnej gospodarki, czy też „rzeczywistość regulacyjna”, istniejąca w formie różnych instytucji i struktur formalnych, a ponadto również „świat wartości”, rozumiany tutaj jako system odnoszących się do gospodarki instytucji nieformalnych? Jeśli tak rozszerzając – czego autorzy są zwolennikami – zostanie zdefiniowany „świat gospodarczy”, to z całą pewnością kryterium realizmu naukowego – choć nadal bardzo ważne – nie może być jedynym i wystarczającym kryterium prawdy i postępu w naukach ekonomicznych⁶. Przykładowo możemy tu wspomnieć o kryterium społecznej użyteczności czy kryterium siły predykcji M. Friedmana.

Uwzględnienie wszystkich tych perspektyw ontologiczno-kognitywnych oraz ich implikacji w analizie ekonomicznej może skutkować co najmniej dwoma

⁶ Kryteria prawdy, czy też – choć jest to nieco szerszy problem – postępu naukowego (postępu w nauce) to jeden z fundamentalnych obszarów badań w ramach metodologii i filozofii ekonomii jako nauki. Patrz na ten temat zwłaszcza w: Böhm i in. [2002]. Por. także: Pogonowska [2010] i Fiedor [2010].

niebezpieczeństwami dla nauk ekonomicznych. Po pierwsze, trudnościami w komunikacji między ekonomistami reprezentującymi różne pozycje metodologiczne. Po drugie, może to spotęgować wspomnianą już „pokusę imperializmu ekonomicznego” (imperializmu ekonomii jako nauki), przy słabych często – w porównaniu np. z prawnikami, socjologami, antropologami społecznymi i kulturowymi czy etykami – kompetencjach do badania innych niż tzw. „realna gospodarka” komponentów zewnętrznego świata gospodarczego (świat regulacyjny i świat wartości). Te niebezpieczeństwa mogą być oczywiście przekute w szanse rozwojowe, jeśli zwłaszcza imperializmowi ekonomicznemu przeciwstawimy racjonalną współpracę z innymi naukami społecznymi, a także przyrodniczymi, jak to się już dzieje choćby w obrębie ekonomii behawioralnej, ewolucyjnej czy ekologicznej.

Podsumowanie

Uwagi końcowe: o wartości poznawczej i społecznej służebności nauk ekonomicznych optymistycznie

Nauki ekonomiczne, a zwłaszcza dyscyplina ekonomii, od początków swego istnienia, czy raczej procesu wyodrębniania się spośród innych nauk społecznych i humanistycznych, charakteryzują się swoistą dwoistością rozwoju. Z jednej strony mamy w nich do czynienia z nurtem teoretycznym, opartym w rosnącym stopniu na formalno-dedukcyjnym modelowaniu, na poszukiwaniu – wzorem nauk ścisłych i przyrodniczych – obiektywnych, wolnych od sądów wartościujących czy wszelkiej aksjologii praw, względnie prawidłowości gospodarowania. Nurt ten jest znacznie wyraźniejszy w ekonomii, w mniejszym zaś stopniu w naukach o zarządzaniu, ze względu na ich mniej nomotetyczny, a bardziej idiograficzny charakter. Z drugiej strony, od zawsze towarzyszyła ekonomistom refleksja i przeświadczenie, że nauki ekonomiczne są także naukami stosowanymi, aplikacyjnymi, naukami, które powinny poszukiwać rozwiązań realnych problemów gospodarczych w różnej skali: od mikroekonomicznej po globalną, a w tych poszukiwaniach nie można abstrahować od szeroko rozumianych wartości, a więc nieuniknione jest wzajemne przenikanie się w tych naukach, a w ekonomii w szczególności, pierwiastka pozytywnego i normatywnego.

Niezależnie od ogólnej lekcji wynikającej z odwiecznego i nadal intensywnego sporu między nurtem pozytywnym (*value-free economics*, z jego kulminacją w poglądach L. Robbinsa czy G. Beckera), a nurtem normatywnym, głoszącym, że w ekonomii nie jest ani możliwe, ani potrzebne dążenie do absolutnej „neutralności aksjologicznej” (na co zwrócił już uwagę M. Weber, mówiąc o tzw. metodologicznych sądach wartościujących jako koniecznych i uprawnionych w każdej nauce społecznej), ekonomiści zawsze w mniej czy bardziej skrywany sposób odczuwali

swoisty kompleks względem matematyków, fizyków, czy innych przedstawicieli anglosasko pojmowanej *science*. Jeśli chodzi o matematykę, to ów kompleks miał i ma swoje źródło w tym, że ekonomia jako nauka z natury rzeczy, a więc ze względu na zjawiska i procesy, które bada, a przede wszystkim ze względu na wielką złożoność behawioralnych czy antropologicznych podstaw gospodarowania (o czym pisał już A. Smith w *Teorii uczuć moralnych*⁷) nie może osiągnąć porównywalnego stopnia precyzji rozważań i niezawodności wnioskowania – nawet w ramach najbardziej poprawnego metodologicznie rozumowania modelowo-dedukcyjnego. Należy też mieć świadomość faktu, że jeśli nawet osiągany jest postęp z punktu widzenia tego rodzaju sposobu rozumowania, to dzieje się to nieuchronnie kosztem przyjmowania założeń, które oznaczają daleko idące upraszczanie, a nawet deformację realnie obserwowanej rzeczywistości gospodarczej⁸. W odniesieniu do fizyki, przynajmniej klasycznej, można dodatkowo powiedzieć, że w ekonomii, a jeszcze bardziej w naukach o zarządzaniu, występuje brak porównywalnej pod względem precyzji czy dokładności zdolności do przewidywania przyszłego przebiegu badanych zjawisk i procesów, wynikający chociażby z ograniczonej (mimo istotnego rozwoju ekonomii eksperymentalnej) możliwości eksperymentowania, zwłaszcza w skali makroekonomicznej. Stąd mocno wątpliwe, a nawet fałszywe jest nawiązujące jeszcze do M. Friedmana [1953] przekonanie, że to siła predykcji powinna być głównym kryterium prawdy poznawczej i postępu naukowego w ekonomii.

Wobec nieuniknionej obecności pierwiastka normatywnego (aksjologicznego) w ekonomii, a także potrzeby poszukiwania rozwiązań, które są nie tylko optymalne czy efektywne, ale również społecznie oczekiwane, pożądane i akceptowane, wspomniany wyżej kompleks, czyli dążenie do ujmowania ekonomii jako *hard science* na wzór fizyki czy matematyki jest nieuzasadnione, a wręcz bezprzedmiotowe. Niezależnie bowiem od potrzeby stałego poszukiwania i doskonalenia podstaw teoretycznych i tożsamości metodologicznej, przy unikaniu wszakże prób nadawania ekonomii charakteru nauki czysto aksjomatycznej (jak choćby w związku z akceptacją instrumentalnego racjonalizmu), należy mieć świadomość, że ekonomia była i pozostaje nauką o utylitarnym, czy ściślej biorąc – społecznie utylitarnym (aplikacyjnym) charakterze. Oznacza to, że powinna ona formułować uogólnienia, które

⁷ Ta fundamentalna dla przyszłego rozwoju zarówno filozofii moralnej, jak i ekonomii pozycja ukazała się drukiem w 1759 r.; przekład polski: Smith [1989].

⁸ Warto w tym kontekście wspomnieć o kryterium realizmu instrumentalnego bądź efektywności instrumentalnej, zgodnie z którym postęp w naukach ekonomicznych polega na wyższej (rosnącej) w stosunku do teorii konkurencyjnych efektywności w rozwiązywaniu problemów naukowych, co oznacza *ipso facto*, jeśli nie odrzucanie, to przynajmniej dezawuowanie kryterium realizmu poznawczego. Kryterium efektywności instrumentalnej w swej rozwiniętej postaci zostało sformułowane przez L. Laudana [1977, patrz zwłaszcza s. 31–69] oraz poddane pewnej upraszczającej modyfikacji przez P. Mongina w kilku publikacjach [patrz zwłaszcza: Mongin, 2002, s. 145–170].

nie tylko dobrze objaśniają zmieniającą się rzeczywistość gospodarczą, stając się podstawą predykcji zjawisk i procesów gospodarczych (nigdy jednak tak doskonałej jak w naukach ścisłych i przyrodniczych), ale również pozwalają tak nimi sterować w polityce makroekonomicznej, polityce sektorowej, polityce strukturalnej, regulacji publicznej itp., że społeczeństwo i gospodarka osiągają maksymalnie wiele korzyści dzięki dobremu wykorzystaniu dostępnych zasobów. To zaś powinno skutkować nie tylko wzrostem tradycyjnie pojmowanego obiektywnego dobrobytu (*welfare*), ale i dobrobytu subiektywnego – poczucia zadowolenia i szczęścia (*well-being, happiness*). To z kolei powinno oznaczać, że w poszukiwaniu rozwiązań efektywnych czy optymalnych nie mogą być ignorowane aksjologiczne, kulturowe i społeczne determinanty i uwarunkowania (społeczny kontekst) jednostkowych czy grupowych zachowań, decyzji i wyborów ekonomicznych.

Dla utrwalenia dorobku X Kongresu Ekonomistów Polskich Polskie Towarzystwo Ekonomiczne wydaje specjalną serię wydawniczą pod tytułem zgodnym z jego hasłem, tj. *EKONOMIŚCI DLA ROZWOJU*. Seria ta obejmuje cztery monografie, których tytuły i treści korespondują z tematyką i strukturą debaty kongresowej.

- *Nauki ekonomiczne i wyzwania współczesności. Fundamentalne problemy w teorii i praktyce*
Bogusław Fiedor, Marian Gorynia, Elżbieta Mączyńska (red. naukowa)
(wersja polska i angielska)
- *Jednorodność czy pluralizm. Rozważania nad naturą nauk ekonomicznych i gospodarki*
Bogusław Fiedor, Marian Gorynia, Łukasz Hardt (red. naukowa)
- *Gospodarka a megatrendy rozwoju współczesnego świata*
Eugeniusz Kwiatkowski, Beata Majecka, Ewa Mińska-Struzik (red. naukowa)
- *Sfera realna i regulacyjna gospodarki*
Stanisław Owsiak, Jerzy Wilkin, Małgorzata Zaleska (red. naukowa)

Fragment Od Wydawcy

(...) Oddajemy do rąk Czytelników pierwszą z czterech monografii cyklu wydawniczego „Ekonomiści dla rozwoju” z przekonaniem, że może to być lektura skłaniająca do pogłębionych refleksji na temat rzeczywistych, pożądaných i możliwych kierunków rozwoju społeczno-gospodarczego oraz na temat roli, jaką w kształtowaniu tego rozwoju mogą odegrać ekonomiści. Zarazem wyrażamy nadzieję, że monografia ta będzie stanowić zachętę do zainteresowania się Czytelników pozostałymi trzema monografiami z rzeczonego cyklu (...).

Fragment Od Wydawcy

(...) Publikacja dotyczy nauk ekonomicznych i ich podstaw filozoficznych, modeli kapitalizmu oraz prawnych, społecznych i ekonomicznych aspektów polskiej transformacji. Wskazuje na kwestie teoretyczne związane z rolą nauk ekonomicznych oraz różnych kwestii i możliwości wykorzystania instrumentów nauk ekonomicznych w prowadzeniu polityki gospodarczej.

Temat książki jest ciekawy i odzwierciedla skalę zainteresowania tym zagadnieniem w obecnych warunkach gospodarczych Polski i świata. Problemy w niej poruszane są interesujące, nie tylko ze względu na walory poznawcze, ale także z powodu możliwości oceny i sformułowania ewentualnych wniosków dotyczących kwestii praktycznych (...).

Fragment recenzji
prof. Roberta Ciborowskiego

(...) Monografia jest pokłosiem X Kongresu Ekonomistów Polskich, który odbył się w Warszawie 28-29 listopada 2019 r. pod hasłem „Ekonomiści dla rozwoju”. Niniejsza publikacja jest pierwszą z cyklu monografii pokongresowych. Zawiera teksty dotyczące podstawowych wyzwań dla teorii ekonomii w kontekście procesów społeczno-gospodarczych. Tom przedstawia bardzo dobrą analizę stanu współczesnych nauk ekonomicznych w kontekście procesów zachodzących w świecie, w tym zwłaszcza w naszym kraju.

Jest to zarówno dobra diagnoza, jak i dobry program na przyszłość, w obu aspektach: nauk ekonomicznych i polityki gospodarczej (...).

Fragment recenzji
prof. Macieja Żukowskiego

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne
serdecznie dziękuje Fundacji PGNiG im. Ignacego Łukasiewicza
za finansowe wsparcie wydania monografii



ISBN 978-83-65269-29-4



9 788365 269294